BIOGRAM

**Porucznik Tadeusz** **Borzuchowski** urodził się 25 marca 1904 r. w Czernicach
w powiecie przasnyskim. W latach 1920-1926 uczęszczał do Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego im. Juliusza Słowackiego w Lublinie, po zakończeniu którego zdał egzamin dojrzałości i od czerwca 1926 r. pełnił letnią służbę publiczną w szkołach powszechnych
w Lublinie. W związku z tym, iż z dniem 1 sierpnia 1926 r. otrzymał nominację na stanowisko tymczasowego nauczyciela w 2–klasowej Szkole Powszechnej w Szudziałowie jeszcze tego samego roku tam się przeprowadził. Równocześnie Inspektorat Szkolny w Sokółce powierzył mu pełnienie obowiązków kierownika tejże szkoły. W roku 1931 złożył egzamin praktyczny i został nauczycielem stałym. Mieszkał w budynku szkoły, a prywatnie uprawiał ogród warzywny, prowadził sad i niewielką pasiekę. Był wielkim społecznikiem, który przyczynił się do rozwoju społeczeństwa Szudziałowa. Zainicjował budowę pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego, prowadził Kasę Stefczyka i udzielał porad prawnych mieszkańcom.

W sierpniu 1929 r. został powołany do czynnej służby wojskowej i skierowany
do Batalionu Podchorążych Rezerwy Piechoty Nr 2 w Biedrusku, gdzie w okresie od 13 sierpnia
1929 r. do 24 czerwca 1930 r. odbył szkolenie wojskowe w zakresie kompanii strzeleckiej
i ukończył je w stopniu tytularnego kaprala podchorążego zajmując wysoką lokatę.

W opinii służbowej sporządzonej na zakończenie szkolenia, dowódca kompanii
kpt. Dobrzański scharakteryzował go następująco: *„Inteligentny o charakterze spokojnym.
W wykonywaniu obowiązków służbowych chętny i bardzo staranny. Uczynny i taktowny wobec kolegów. W poruczonych zadaniach orientuje się dobrze oraz dobrze się z nich wywiązuje. Jako wykonawca sumienny, przedsiębiorczości i inicjatywy mu nie brak. Jako dowódca logiczny
i konsekwentny. Fizycznie dość wytrzymały i sprawny. Zachowanie wzorowe. Dość sprytny. Nadaje się na dowódcę drużyny”.*

Po zakończeniu szkolenia otrzymał przydział do 7. Pułku Piechoty Legionów
w Chełmie, w którym służył na stanowisku dowódcy drużyny do 16 września 1930 r. Z tym dniem jako kapral podchorąży został przeniesiony do rezerwy.

Pierwsze ćwiczenia rezerwy odbył w okresie od 6 lipca do 15 sierpnia 1931 r. w 7. Pułku Piechoty Legionów. Zakończył je z wynikiem dobrym i następującą opinią: *„Bardzo dobry drużynowy. Pewny siebie przed frontem i stanowczy. Dbały o żołnierza. Ofiarnie znosił trud
na manewrach mimo słabego zdrowia”.* Po zakończeniu ćwiczeń komisja kwalifikacyjna przy pułku orzekła, że Tadeusz Borzuchowski *„opanował praktycznie i teoretycznie wiadomości
w zakresie dowodzenia plutonem strzeleckim”* i rekomendowała go do mianowania na pierwszy stopień oficerski.

Na stopień podporucznika piechoty rezerwy został mianowany rozkazem Ministra Spraw Wojskowych ze starszeństwem od dnia 1 stycznia 1932 r. i przeniesiony do 81. Pułku Piechoty
w Grodnie, gdzie 26 czerwca 1933 r. złożył przysięgę wojskową. Jako oficer pierwsze ćwiczenia rezerwy na stanowisku dowódcy plutonu odbył w okresie od 26 czerwca do 29 lipca 1933 r.
w Grodnie. Z treści opinii wydanej po zakończeniu szkolenia wynika, że Tadeusz Borzuchowski był dobrze przygotowany do pełnienia służby na stanowisku dowódcy plutonu strzeleckiego. Ostatecznie w związku z problemami zdrowotnymi na podstawie decyzji Ministra Spraw Wojskowych z dniem 3 grudnia 1934 r. został przeniesiony do intendentury.

W nowym charakterze jako oficer żywnościowy w okresie od 30 czerwca do 25 lipca
1936 r. odbył ćwiczenia rezerwy na kursie żywnościowym w Składnicy Materiału Intendenckiego Nr 3 w Grodnie, a rok później znów został powołany do grodzieńskiej Intendentury na czterotygodniowe ćwiczenia oficerów żywnościowych.

Między szkoleniami wojskowymi, w dniu 5 stycznia 1931 r. zawarł związek małżeński
z nauczycielką Marią Raczycką, z którego urodziły się dzieci: córka Agnieszka (1933 – 2012)
i syn Janusz (1935 – 2017).

24. sierpnia 1939 r. ppor. Tadeusz Borzuchowski został zmobilizowany do macierzystej jednostki w Grodnie. Przy budynku poczty w Szudziałowie żegnała go cała wieś, życząc szczęśliwego powrotu do domu, w którym pozostała żona z siostrą Adelą i dwójką dzieci.

Z napisanych przez niego listów do żony wiadomo, m.in., że 6 września 1939 r. pełnił służbę prawdopodobnie jeszcze w jednostce macierzystej – 81 Pułku Piechoty w Grodnie, nękanej przez niemieckie samoloty, które były zestrzeliwane przez polskich c.k.emistów
i artylerię, bądź też uciekały na skutek silnego ostrzału. W liście prosił żonę Marię, by ostrzegła dzieci i ludność przed niemieckimi pułapkami, np. zamieszczonymi w pudełkach zapałek ładunkami wybuchowymi wraz z iperytem (gazem bojowym), które eksplodowały na wskutek otwarcia rozpryskując gaz, parząc twarz i ręce.

12 września 1939 r. jechał pociągiem do Tarnopola, pisząc list w podróży żalił się,
na znacznie przeważające siły wroga: *„wróg bije nas nie męstwem, a liczbą tanków i samolotów,
a gdy mu zbraknie, wtedy my będziemy panami sytuacji”*, a jednocześnie pocieszał się, że: *„wróg dojdzie do miejsca, w którym znajdzie swój grób”*.

Por. Tadeusz Borzuchowski do sowieckiej niewoli dostał się z chwilą zagarnięcia ziem wschodnich przez Armię Czerwoną, w czasie ewakuacji Intendentury z Grodna do Tarnopola.

Został osadzony w obozie jenieckim w Kozielsku jesienią 1939 r., skąd rodzina otrzymała od niego kilka listów. Prawdopodobnie w pierwszym liście z obozu w Kozielsku
z 27 listopada 1939 r. pisał, że jest zdrowy i bardzo tęskni za rodziną, prosząc jednocześnie żonę
o przesłanie mu fotografii jej i dzieci, gdyż te które posiadał zgubił w czasie działań wojennych. Ostatni z listów nosił datę 11 lutego 1940 r. Z obozu w Kozielsku został wywieziony prawdopodobnie 5 kwietnia 1940 r. i zamordowany w Katyniu. Rodzina nie wiedziała co się z nim dzieje. Dopiero w 1943 r. Maria Borzuchowska otrzymała od znajomego z Krakowa wycinek
z gazety „Goniec Krakowski” z listą polskich oficerów zamordowanych w Katyniu, na której znajdowało się nazwisko Tadeusza Borzuchowskiego. Później rodzina dowiedziała się, że jego zwłoki zostały odnalezione przez komisję ekshumacyjną Polskiego Czerwonego Krzyża i zostały zidentyfikowane w mundurze, w którym zachowały się listy i pocztówki.

Por. Tadeusz Borzuchowski pośmiertnie został odznaczony Krzyżem Kampanii Wrześniowej 1939 roku oraz mianowany przez Ministra Obrony Narodowej na stopień porucznika Wojska Polskiego (akt mianowania odczytany w dniu 10.11.2007 r. nr 4561 na *Liście osób zamordowanych w Katyniu, Charkowie, Twerze i Miednoje mianowanych pośmiertnie na kolejne stopnie)*.

W miejscowym kościele w Szudziałowie w 2009 r. została wmurowana tablica poświęcona pamięci por. Tadeusza Borzuchowskiego i jego żony Marii Borzuchowskiej, a 9 kwietnia 2010 r. przy Szkole Podstawowej w Szudziałowie posadzono poświęcony mu Dąb Katyński. Kultywując pamięć o lokalnym bohaterze na wniosek Komendanta Placówki Straży Granicznej w Szudziałowie Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji nadał placówce imię porucznika Tadeusza Borzuchowskiego (Akt nadania imienia z dnia 22 sierpnia 2019 r.)

Opracował:

mjr SG Krzysztof MILEWSKI

ppłk SG Jan NIKOŁAJUK